

Sygn. akt VII GC 56/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2016 roku

Sąd Okręgowy VII Wydział Gospodarczy w B.

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. do SO Beata Gnatowska

Protokolant: Marta Kapelko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 października 2016 roku w B.

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko P. O.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego P. O. na rzecz powoda K. B. kwotę 1.299,98 zł (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.113,37 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
4. Nakazuje zwrot powodowi kwoty 1.328,63 zł, zaś pozwanemu kwoty 1.000,00 zł, tytułem niewykorzystanych zaliczek na wydatki.

Sygn. akt VII GC 56/16

UZASADNIENIE

Powód K. B., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w B. w pozwie skierowanym przeciwko P. O. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) domagał się zasądzenia kwoty 1.300,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Dochodzona przez powoda kwota stanowiła dwukrotność wysokości należnego mu wynagrodzenia, na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ze względu na naruszenie praw powoda przez pozwanego (k. 4-7).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 28 grudnia 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I GNC 391/15, Sąd Okręgowy w Białymstoku uwzględnił żądanie pozwu w całości (k. 37).

Pozwany w sprzeciwie od tego nakazu wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów sądowych według norm przepisanych. Przyznał, że 4 marca 2015 r. zamieścił na portalu społecznościowym grafikę przedstawiającą bukiet kwiatów. Podał, że pobrał ją przez wyszukiwarkę internetową, a plik nie posiadał żadnych informacji czy znaków szczególnych, które mogłyby sugerować że powód jest właścicielem grafiki. Wskazał, że jego działanie nie było celowe i nie można przypisać mu przesłanki zawinienia. Zakwestionował

autorstwo zdjęcia powoda, które nie zostało jego zdaniem udowodnione. Podniósł także, że dochodzona przez powoda kwota jest nieadekwatna w stosunku do wartości użytej grafiki oraz szkody, którą mógł wyrządzić powodowi (k. 42-44).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej powód zajmuje się zawodowo m.in. wykonywaniem fotografii i sprzedażą licencji na ich wykorzystanie. Sprzedaż ta jest prowadzona przez stronę internetową <http://bankzdjec.serwis.pl/>, na której zamieszczane są utwory powoda wraz ze wskazanymi cenami, za które udzielana jest licencja (k. 20). Ceny te różnią się w zależności od zakresu, w jakim licencjobiorca może wykorzystać zakupioną fotografię (wydruk z (...) działalności powoda, wyciąg z cennika ze strony internetowej k.11, k. 28).

Jednym ze zdjęć oferowanych przez powoda jest fotografia leżącego bukietu tulipanów z napisem „DZIEŃ KOBIET 8 MARCA” (k.13). Koszt udzielenia licencji na wykorzystanie takiego zdjęcia w podstawowym zakresie to 528,45 zł netto (649,99 brutto). Przedmiotowa fotografia jest zdjęciem artystycznym, na którym powód dokonał zastrzeżenia swoich praw autorskich.

Powód jest w posiadaniu kilkunastu innych ujęć zdjęcia, będącego przedmiotem sporu, z których zostało wybrane najlepsze ujęcie (k. 19). W związku z tym, że prezentowane przez powoda zdjęcia zostały dopracowane w profesjonalnym programie graficznym P., powód posiada wszystkie stosowne oryginały, które nie są publicznie dostępne (płyta CD k. 8).

Na stronie internetowej powoda znajdują się dane autora fotografii – imię, nazwisko oraz dane kontaktowe w postaci adresu korespondencyjnego, adresu email oraz telefonu komórkowego. Zamieszczony na stronie internetowej cennik wraz z opcją „dodaj do koszyka”, widniejącą pod każdym ze zdjęć, nie pozostawia wątpliwości co do płatnego charakteru licencji.

W dniu 6 października 2015 r. podmiot zajmujący się monitorowaniem Internetu pod kątem wyszukiwania przejawów naruszenia majątkowych praw autorskich twórców stwierdził, że na stronie internetowej [http://www.facebook.com/Gabinet-Fizjoterapii - \(...\)P.-O.- \(...\)](http://www.facebook.com/Gabinet-Fizjoterapii-(...)P.-O.-(...)) na której znajduje się prowadzony przez pozwanego profil, bez zgody powoda wykorzystano jego fotografię, w stosunku do której przysługują powodowi majątkowe prawa autorskie (k. 15-17).

W związku ze stwierdzonym naruszeniem w dniu 16 października 2015 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty, domagając się ochrony na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych ze względu na zawinione naruszenie praw autorskich powoda po stronie pozwanego (k. 22-23).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne podlegało uwzględnieniu.

Zgodnie z dyspozycją wynikającą z treści art. 79 ust. 1. ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2015 r., 1639 zm.) uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

- 1) zaniechania naruszenia;
- 2) usunięcia skutków naruszenia;
- 3) naprawienia wyrządzonej szkody:
 - a) na zasadach ogólnych albo

b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu;

4) wydania uzyskanych korzyści.

Obecny katalog roszczeń w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych jest wynikiem implementacji przepisów dyrektywy 2004/48/WE (dyrektywie enforcement). W wyniku dostosowania przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych do katalogu roszczeń wprowadzone zostało roszczenie o usunięcie skutków. Modyfikacji uległo roszczenie publikacyjne. Obok typowych roszczeń negatoryjnych, do jakich należy roszczenie o zaniechanie, wprowadzone zostały środki o charakterze kompensacyjnym, które przez swoją postać mogą wywierać także skutek represji.

Ochrona autorskich praw majątkowych jest ukształtowana na podstawie szczególnych przepisów określających podstawy roszczeń, których można dochodzić w sytuacji naruszenia prawa. Naruszenie autorskich praw majątkowych następuje wówczas, gdy dochodzi do wkroczenia w zakres cudzego prawa autorskiego. Korzystanie z elementów dzieła spełniających przesłankę twórczości jest naruszeniem monopolu eksploatacyjnego odnoszącego się do konkretnego utworu (zob. J. Barta, R. Markiewicz, Prawo autorskie, Warszawa 2008, s. 175). Ustalenie naruszenia nie jest zależne od wielkości, charakteru i poziomu artystycznego lub naukowego wykorzystywanego wkładu twórczego. Faktyczna eksploatacja cudzego utworu bez zezwolenia jest bezpośrednim naruszeniem prawa autorskiego. Bezpośrednią postacią naruszenia są wszystkie działania, które polegają na wkroczeniu w cudze prawa autorskie bez zezwolenia, choćby wkroczenie to było dokonywane bez zamiaru lub świadomości naruszenia. Autorskie prawa majątkowe są chronione w sposób bezwzględny i obiektywny.

Fakt naruszenia powinien udowodnić powód, który musi przedstawić utwór cechujący się twórczymi walorami, jak i wskazać dzieło pochodzące od naruszcyciela, któremu stawiany jest zarzut naruszenia. W celu wykazania istnienia swojego prawa możliwe jest wykorzystywanie domniemania autorstwa (art. 8 ust. 2 ustawy Prawo autorskie). Powód, domagając się ochrony utworu, do którego przysługują mu autorskie prawa majątkowe, powinien wykazać twórczy charakter dzieła w rozumieniu art. 1 w/w ustawy oraz swoje uprawnienia do utworu, które – jeżeli nie wynikają z autorstwa utworu – opierają się na następstwie prawnym. Wskazując dzieło eksploatowane przez naruszcyciela, powód powinien opisać elementy wykorzystane z jego utworu, które są obecne w dziele pozwanego. Odwołując się do chronionych elementów utworu, powód nie może domagać się ochrony samego pomysłu lub tematu ani też stylu czy samoistnie ujmowanej formy dzieła. (zob. Paweł Podrecki w: Komentarz do art.79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, System Informacji Prawnej LEX).

Na kanwie przedmiotowego postępowania powód dochodził zapłaty dwukrotności wysokości należnego wynagrodzenia za udzielenie licencji na wykorzystanie zdjęcia z zastrzeżonymi przez niego prawami autorskimi na podstawie art. 79 ust. 1 pkt. 3 ww. ustawy ze względu na naruszenie praw powoda przez pozwanego. Pozwany nie zgodził się z żądaniem pozwu i wnosił o jego oddalenie podnosząc, że plik nie posiadał informacji wskazujących na jego właściciela. Należy także zaznaczyć, że pomimo początkowego zakwestionowania autorstwa fotografii ostatecznie – po zapoznaniu się z opinią uzupełniającą sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu fotografii na potrzeby sprawy VII GC 12/16 – okoliczność ta została przez niego przyznana (protokół rozprawy z dnia 5 października 2016 r., 00:17:39). Jednocześnie poza wyżej wskazanym dokumentem - w którym biegły wskazał wprost, iż to powód jest autorem zdjęcia - powód przedstawił także inne dowody potwierdzające swoje autorstwo, w szczególności płytę CD, która zawiera objęte sporem zdjęcie przedstawiające bukiet tulipanów, jak i zdjęcia tego bukietu w innych ujęciach, które nie są publicznie dostępne.

W ocenie Sądu zdjęcie wykonane przez powoda, wykorzystane następnie na stronie internetowej strony pozwanej, jest utworem w rozumieniu art. 1 ust. 1 Prawa autorskiego, stanowi bowiem rezultat pracy człowieka (twórcy), stanowi przejaw działalności twórczej, ma indywidualny charakter. Powód musiał zakupić w celu jego wykonania odpowiednią ilość kwiatów. Zdjęcie zostało przez powoda wykonane w studiu fotograficznym przy użyciu profesjonalnego sprzętu

fotograficznego. Powód posiada materiał dokumentujący wszystkie poszczególne etapy pracy nad tym konkretnym utworem. Przedmiotowa fotografia jest zdjęciem artystycznym, na którym powód dokonał zastrzeżenia swoich praw autorskich. Nie ulega wątpliwości, że charakter tej fotografii (tło, naświetlenie, kolory, napis „dzień kobiet 8 marca”, itp.) świadczy o jej oryginalności, niepowtarzalności i swoistości.

Powyższe dało też asumpt do przyjęcia, że powodowi przysługuje zatem - jako twórcy - wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (art. 17 Prawa autorskiego). Twórca może przenieść autorskie prawa majątkowe na inną osobę (art. 41 ust. 1 pkt 1 Prawa autorskiego). Umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (art. 53 Prawa autorskiego). Twórca może również udzielić upoważnienia do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji z określeniem zakresu, miejsca i czasu tego korzystania i jeżeli umowa nie zastrzega wyłączności korzystania z utworu w określony sposób (następuje udzielenie licencji niewyłącznej) nie wymaga ona zachowania formy pisemnej (art. 67 ust. 1, 2 i 5 Prawa autorskiego).

W sprawie niniejszej pozwany podnosił, że plik został przez niego pobrany poprzez wyszukiwarkę internetową i nie posiadał on żadnych informacji, które mogłyby sugerować że powód jest autorem fotografii i że przysługują mu prawa autorskie. Zdaniem pozwanego nie można wobec tego przypisać mu przesłanki zawinienia. Stanowisko to nie zyskało aprobaty Sądu. Przede wszystkim bowiem w kontekście naruszenia prawa autorskiego bez znaczenia pozostaje okoliczność skąd zdjęcie pobrane zostało - czy bezpośrednio ze strony powoda czy też z innej, zwłaszcza że w przypadku żądania powoda odpada przesłanka zawinienia. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że naruszenie zawinione w rozumieniu art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to naruszenie popełnione zarówno z winy umyślnej, jak i nieumyślnej (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 14 września 2012 r., I ACa 595/12). Dla prawnego - autorskiej ochrony utworu nie ma znaczenia, w jaki sposób dokonujący naruszenia wszedł w jego posiadanie lub też w jaki sposób utwór do niego dotarł, w szczególności nie ma znaczenia okoliczność, iż utwór, stanowiący przedmiot naruszenia dotarł do dokonującego naruszenia jako niezamawiana korespondencja przesyłana drogą elektroniczną, tak zwany spam (wyrok SA w Warszawie z dnia 14 marca 2006 r., I ACa 1012/05).

Pozwany kwestionował także wartość zdjęcia wskazując, że winna ona być określana na podstawie jego realnej wartości, nie zaś kwoty wskazanej przez powoda.

Podkreślenia wymaga, że wyrokiem z 23 czerwca 2015 r., opublikowanym w Dzienniku Ustaw RP z 1 lipca 2015 r. poz. 932, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w zakresie, w jakim uprawnia, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej - w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny nie wypowiedział się co do ewentualnego terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu.

Konsekwencją tego orzeczenia jest więc uznanie, że art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b omawianej ustawy uprawnia osobę, której autorskie prawa majątkowe zostały naruszone do żądania naprawienia wynikłej z tego szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, niezależnie od tego, czy naruszającemu można przypisać winę (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 lipca 2015 r., I ACa 110/15, LEX nr 1789965).

Skoro zatem powód jako uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby - pozwanego, która naruszyła te prawa - między innymi - naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, to jego roszczenie jest w pełni zasadne i podlegało uwzględnieniu w całości bez konieczności przypisywania w tym zakresie winy pozwanemu.

Celem ustalenia rzeczywistej wartości przedmiotowego zdjęcia Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego. Biegły sądowy z zakresu fotografii M. T. wskazał, że w zdjęciach znajdujących się na płycie CD brak jest w E. informacji o autorze zdjęć. Informacja taka pojawia się zaś w pliku „przedmiotowe-zdjecie.jpg”. Zdjęcie to zostało opracowane cyfrowo i programie graficznym, ponadto dokonano wpisu E. dodając informację o autorze zdjęcia i numer telefonu. Biegły wskazał, że strona pozwana mogła ustalić kto jest autorem fotografii, bowiem takie dane były podane na stronie internetowej oraz w (...) zdjęcia. Odnosząc się do wyceny zdjęcia wskazał, że tego typu fotografie oferowane są przez banki zdjęć, a koszt jednorazowej licencji do umieszczenia takiego zdjęcia zaczyna się od 10 zł. Podkreślił, że osoba poszukująca interesującej fotografii decyduje którą chce użyć, zaś decydując się na użycie przedmiotowego zdjęcia powoda automatycznie godzi się z warunkami na jakich autor je udostępnia (k. 108-113). Zarzuty o tej opinii złożyły obie strony. Powód zgadzając się z treścią czynności i ustaleń dokonanych przez biegłego wskazał, że opinia ta nie wskazuje rzeczywistej wartości przedmiotowego zdjęcia, choć na tę właśnie okoliczność została dopuszczona (k. 133-134). Pozwany podniósł, że biegły dokonał jedynie analizy zdjęcia powoda, pomijając analizę zdjęcia, które zostało przez niego zamieszczone na stronie internetowej. Zauważył, że biegły nie potwierdził iż autorem zdjęcia jest powód, ani nie określił jego wartości, co powoduje że opinia jest niekompletna (k. 140-142).

Ustosunkowując się do powyższych zastrzeżeń biegły w opinii uzupełniającej wskazał, że z porównania w programie P. zdjęcia zamieszczonego w internecie przez pozwanego ze zdjęciem wykonanym przez powoda wynika, że są one identyczne. W zakresie wyceny fotografii podał, że autor zdjęcia ma pełną dowolność w przedmiocie ustalania cen za udostępnienie licencji i określenia pola eksploatacji. Nie ma wyznaczonych stawek, a ceny są rynkowe. O cenie decyduje odbiorca, który godzi się za wystawioną cenę kupić dany produkt (k. 146-151). Zarzuty do tej opinii wniosły obie strony. Powód ponownie podniósł, że w opinii nie znalazła się informacja o wartości zdjęcia (k. 155-156). Odpowiadając na ten zarzut w kolejnej opinii uzupełniającej biegły wskazał, że nie ma górnej granicy cenowej zdjęć, a ustala ją autor. Podał, że autor ma pełną dowolność w przedmiocie ustalania ceny za udostępnienie licencji i pola eksploatacji (k. 161). Pozwany natomiast zasadniczo powielił zarzuty wniesione do poprzedniej opinii. Wskazał, że biegły choć stwierdził, iż zdjęcia są identyczne nie przedstawił żadnych właściwości zdjęcia przez niego użytego (k. 172-173)

W ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 5 października 2016 r. biegły stwierdził, że jest pewien co do tego, że przedmiotowa fotografia została wykonana przez powoda. Potwierdził dotychczasowe stanowisko co do identyczności zdjęcia powoda oraz zdjęcia użytego przez pozwanego (00:05:40).

Zarówno podstawowa opinia biegłego sądowego jak też opinie uzupełniające zostały przez Sąd ocenione jako jasne i rzetelne. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje stanowisko biegłego co do wartości przedmiotowego zdjęcia. Należy zaakcentować, że przez „stosowne wynagrodzenie” o którym mowa w art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b prawa autorskiego należy rozumieć takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby podmiot prawa autorskiego (lub praw pokrewnych), gdyby pozwany zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 grudnia 2014 r., I ACa 1420/14, LEX nr 1651903). Powód na gruncie niniejszego postępowania wykazał zaś, że gdyby pozwany zawarł z nim umowę uzyskałby wynagrodzenie w wysokości wynikającej z przedłożonego przez niego cennika. Koszt udzielenia licencji na wykorzystanie przedmiotowego zdjęcia w podstawowym zakresie to 528,45 zł netto (649,99 brutto), a powód dochodził zasądzenia dwukrotności tej wartości. W związku z tym, że powód wykazał, że zdjęcia na takich warunkach rzeczywiście udostępnia - co potwierdzają złożone przez niego faktury VAT oraz potwierdzenia zapłaty tych kwot – należało na jego rzecz zasądzić dwukrotność tej kwoty.

Mając na względzie powyższe, Sąd uwzględnił powództwo powoda na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Oddalenie żądania pozwu dotyczy sumy 0,02 zł jako wykraczającej ponad dwukrotność stosownego wynagrodzenia.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c., zasądzając je od daty wskazanej w pozwie, tj. od dnia 2 listopada 2015 r.

O kosztach procesu orzeczone zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, czyli art. 98 k.p.c., ustalając wynagrodzenie pełnomocnika na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (po sprostowaniu). Na pozostałe koszty złożył się koszt opłaty sądowej od pozwu (65 zł) oraz koszt opinii biegłego (671,37 zł).

O nieuiszczonych wydatkach w sprawie Sąd orzekł na mocy art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, mając na uwadze okoliczność, iż pozwany został zwolniony od kosztów sądowych w całości.